

środa, 26.01.2022

W wspomnienie świętych Tymoteusza i Tytusa do Domu Ojca odeszła nasza Wolontariuszka Małgorzata Jarus.

Pani Małgosia od kilku lat każdego tygodnia dostarczała zakupy, które przygotowywali wolontariusze SKC do mieszkańców z pobliskich Baraków. W jej postawie doskonale widać było istotę pracy wolontariackiej: nie na pokaz, nie tylko filantropia, a PO PIERWSZE MIŁOŚĆ! Do każdego zakupu dołączała swoją modlitwę, cierpienia, czas na rozmowę z osobami, do których jeździła i wiele własnych dzieł miłosierdzia, o których tylko ja i obdarowani wiedzieli.

Będzie nam Ciebie brakowało! Ale wierzymy, że nasze życie zmienia się, a nie kończy! Wstawiaj się za nami i polecaj nasze dzieła Wszechmocnemu, Któremu oddałaś swoje życie! Twojej Rodzinie składam wyrazy współczucia i zapewniam o modlitwie również za nich!

+RIP

K. Tomiak

Poniższe fotografie doskonale pokazują kim była - krzyż, modlitwa, miłość, działanie i humor, którego nigdy jej nie brakowało!